

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 listopada 2001 r., III CZP

54/01

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski

Sędzia SN Antoni Górski

Sędzia SN Jacek Gudowski

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

Sędzia SN Kazimierz Zawada

Sędzia SN Tadeusz Żyznowski

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Stefana D. przy uczestnictwie Gabrieli B., Mariana D., Edmunda S., Zbigniewa S., Lecha D., Ireny B., Mariana S., Marii L., Aleksandry G., Marii S., Stanisława D., Kazimierza D., Łucji S., Witolda S. i Katarzyny S., działającej przez opiekuna Witolda S., o stwierdzenie nabycia spadku po Józefie S., po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 23 listopada 2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 13 czerwca 2001 r.:

„Czy spadkobierca powołany do spadku w testamencie szczególnym i spisujący oświadczenie spadkodawcy może być uznany za osobę trzecią w rozumieniu art. 952 § 2 k.c.?”

podjął uchwałę:

Spadkobierca powołany do spadku w testamencie ustnym nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 952 § 2 k.c.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2001 r. skład trzech sędziów Sądu Najwyższego przedstawił do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów przytoczone wyżej zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości.

Wątpliwości te nasunęły się składowi orzekającemu przy rozpoznawaniu kasacji uczestników postępowania Edmunda S. i Zbigniewa S. od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 16 października 1998 r., oddalającego apelację uczestników postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 20 lutego 1998 r., stwierdzającego nabycie spadku po Józefie S., zmarłej dnia 27 czerwca 1993 r., w całości przez wnioskodawcę Stefana D., powołanego do dziedziczenia testamentem ustnym, sporządzonym przez spadkodawczynię w dniu 26 czerwca 1993 r. Treść tego testamentu została stwierdzona pismem określonym w art. 952 § 2 k.c., przy czym osobą sporządzającą pismo zawierające treść rozrządzeń spadkodawczyni był powołany w testamencie spadkobierca, Stefan D.

Sądy orzekające ustaliły, że spełnione zostały wszystkie przesłanki ważności testamentu ustnego Józefy S. Uznały także, że stwierdzenie treści sporządzonego testamentu nastąpiło zgodnie z art. 952 § 2 k.c., gdyż dopuszczalne jest sporządzenie pisma, o którym mowa we wspomnianym przepisie, także przez spadkobiercę testamentowego (w rozpoznawanej sprawie – jedynego spadkobiercę).

W uzasadnieniu postanowienia przedstawiającego zagadnienie prawne wskazano, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowały się dwa kierunki wykładni art. 952 § 2 k.c. Zgodnie z pierwszym z nich (wykładnia "rygorystyczna"), nie jest dopuszczalne spisanie oświadczenia spadkodawcy przez osobę powołaną w testamencie ustnym do dziedziczenia po spadkodawcy. Zgodnie z drugim (wykładnia "liberalna"), bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy osoba sporządzająca pismo zawierające treść rozrządzeń spadkodawcy jest w jakikolwiek sposób zainteresowana tymi rozrządzeniami.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o podjęcie uchwały uwzględniającej stanowisko, zgodnie z którym spadkobierca powołany do spadku w testamencie ustnym nie może być uznany za osobę trzecią w rozumieniu art. 952 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne istotnie budzi poważne wątpliwości prowadzące do rozbieżności w orzecznictwie. Rozbieżność poglądów występuje

także w doktrynie. W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego trafnie zwraca się uwagę na istnienie dwóch skrajnych stanowisk.

Zgodnie z pierwszym z nich, określonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 czerwca 2001 r. jako "rygorystyczne", nie jest dopuszczalne spisanie oświadczenia spadkodawcy przez osobę, dla której w testamencie ustnym została przewidziana jakakolwiek korzyść. Zgodnie z drugim z nich (stanowisko "liberalne"), okoliczność, że pismo odzwierciedlające treść testamentu ustnego sporządzone zostało przez osobę, dla której w testamencie przewidziana została jakakolwiek korzyść, nie wyłącza skutecznego stwierdzenia treści testamentu.

Stanowisko pierwsze prezentowane było w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1969 r., III CZP 87/69 (OSNCP 1970, nr 6, poz. 106) oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., III CKN 231/98 (OSP 1999, nr 12, poz. 221). W uzasadnieniach obu tych orzeczeń wskazywano na istotną rolę osoby sporządzającej pismo, uprawniającą do porównania jej sytuacji z sytuacją świadków. Motywacja tego stanowiska zmierzała do wykazania, że tylko osoba niezainteresowana treścią testamentu daje gwarancję bezstronnego, obiektywnego wykonania czynności polegającej na udokumentowaniu testamentu ustnego. Odwoływano się do porównania treści art. 951 § 2 k.c. oraz art. 952 § 2 k.c. wywodząc, że rola osoby spisującej treść testamentu ustnego jest ważniejsza od roli osoby spisującej protokół przy sporządzaniu testamentu allograficznego. Osoba spisująca treść rozrządzeń spadkodawcy zawartych w testamencie ustnym spełnia w pewnym stopniu funkcję publiczną, gdyż sporządzony przez nią dokument stanowi stwierdzenie treści testamentu o takiej samej wadze urzędowej, jak stwierdzenie tej treści przez sąd zgodnie z art. 952 § 3 k.c. Możliwe jest przy tym spisanie treści testamentu ustnego także po śmierci spadkodawcy, co oznacza, że treść sporządzonego dokumentu nie może być już poddana kontroli przez osobę dokonującą czynności (testatora).

Stanowisko "rygorystyczne" zajmuje także przeważająca część doktryny, w której podkreśla się wyjątkowość formy testamentu ustnego, zobowiązującą do ścisłego interpretowania przepisów regulujących tę instytucję i wyłączającą możliwość dokonywania wykładni zmierzającej do łagodzenia zawartych w ustawie kryteriów. Przedstawiciele doktryny odwołują się też do językowego pojmowania określenia "osoba trzecia", które jednak, zdaniem niektórych, nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie. Sięga się zatem do wykładni celowościowej.

W szczególności podkreśla się rolę osoby trzeciej, która nie ogranicza się do czysto technicznej czynności spisania woli testatora. Utrwalając usłyszane słowa na papierze, tworzy ona nową jakość, w pewnym stopniu zawsze zależną od subiektywnego nastawienia. W literaturze przedmiotu dodatkowo wskazuje się na dość powszechny zwyczaj podpisywania pism bez ich przeczytania, który czyni iluzoryczną kontrolę nad zgodnością sporządzonego dokumentu z treścią oświadczenia spadkodawcy, sprawowaną przez testatora i świadków bądź tylko świadków, a także na istniejące zagrożenia autentyczności testamentu ustnego.

Drugie stanowisko ("liberalne") prezentowane było w uchwale z dnia 22 marca 1989 r., III CZP 22/89 (OSNCP 1990, nr 2-3, poz. 31), w której Sąd Najwyższy dopuścił możliwość spisania treści testamentu ustnego przez osobę, której małżonek został powołany do dziedziczenia. W kolejnej uchwale z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 74/90 (OSNCP 1991, nr 7, poz. 84) dopuszczono możliwość spisania treści testamentu przez osobę uzyskującą na mocy tego testamentu korzyść majątkową. Ten kierunek kontynuuje postanowienie z dnia 10 października 2000 r., V CKN 970/00 (OSP 2001, nr 11, poz. 161). We wszystkich tych orzeczeniach podnoszone były dwa zasadnicze argumenty: po pierwsze, ustawa nie wymaga, aby spisujący oświadczenie spadkodawcy nie był zainteresowany treścią rozrządzeń, a nie można traktować go tak jak świadka; po drugie, stwierdzenie treści testamentu ustnego jest czynnością techniczną, która nie decyduje o ważności testamentu, a treść dokumentu sporządzonego przez osobę spisującą wolę spadkodawcy podlega kontroli ze strony spadkodawcy i co najmniej dwóch świadków bądź wszystkich świadków. Stanowisko to aprobowane jest przez część doktryny, jednak bez bliższego uzasadnienia.

Rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego wymaga – przy uwzględnieniu prezentowanych stanowisk – analizy szeregu wyłaniających się kwestii prawnych.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że rozważane zagadnienie – ściśle rzecz ujmując – nie odnosi się do formalnych przesłanek ważności testamentu ustnego, lecz do stwierdzenia treści rozrządzeń spadkodawcy. Powstaje zatem pytanie, czy powszechnie zgłaszany postulat rygorystycznej wykładni przepisów normujących formy testamentu można odnieść do przepisu regulującego sposób stwierdzenia treści testamentu.

Przepisy art. 952 § 2 i § 3 oraz art. 956-958 k.c. zostały zamieszczone w rozdziale II działu I księgi IV, zatytułowanym "Forma testamentu". Tymczasem wskazane przepisy nie normują formalnych wymagań tej czynności prawnej, a jedynie zagadnienia "procedury" wymaganej przez ustawę dla sporządzenia ważnego i skutecznego testamentu, tzn. sposoby stwierdzenia treści rozrządzeń spadkodawcy zawartych w testamencie ustnym (art. 952 § 2 i 3), wymagania odnoszące się do świadków testamentu (art. 956 i 957) oraz sankcję nieważności testamentów sporządzonych z naruszeniem przepisów "rozdziału niniejszego" (art. 958 k.c.). Biorąc pod uwagę treść uregulowania zawartego w art. 958 k.c. uzasadnione jest stwierdzenie, że ustawodawca jednakową wagę przywiązuje do zachowania wymagań odnoszących się do formy testamentu, jak i do stwierdzenia jego treści oraz występowania w roli świadków osób odpowiadających stosownym wymaganiom. Można zatem przyjąć, że stwierdzenie treści testamentu ustnego stanowi element szeroko rozumianej problematyki formy.

Za takim stanowiskiem przemawiają także inne argumenty. W większości form testamentu unormowanych w kodeksie cywilnym ważność i skuteczność dokonanych przez spadkodawcę rozrządzeń uzależniona jest od wystąpienia pewnego ciągu zdarzeń, na który składają się: wyrażenie woli przez spadkodawcę (złożenie oświadczenia – art. 951 § 1 k.c., art. 952 § 1 k.c., art. 953 k.c.), obecność określonych osób przy wyrażaniu tej woli (osoba urzędowa oraz świadkowie przy testamencie allograficznym – art. 951 § 1 k.c., zob. też art. 953 k.c., notariusz przy testamencie sporządzanym w formie aktu notarialnego – art. 950 k.c. w związku z art. 85-95 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, Dz.U. Nr 22 poz. 91 ze zm., świadkowie przy testamencie ustnym – art. 952 § 1 k.c.) oraz spisanie treści testamentu (protokół – art. 951 § 2 i art. 953 k.c., akt notarialny, pismo stwierdzające treść testamentu ustnego – art. 952 § 2 k.c.). Jedynie w odniesieniu do testamentu własnoręcznego (holograficznego) ustawodawca wprowadził odmienne uregulowania (por. art. 949 § 1 k.c.), jednak również w odniesieniu do tej formy testamentu, utrwalenie woli spadkodawcy na piśmie stanowi jedną z przesłanek ważności dokonanej czynności.

Przy testamencie ustnym różnica w stosunku do innych przewidzianych ustawą form testamentu wyraża się tylko w tym, że wymóg utrwalenia złożonego przez spadkodawcę oświadczenia ostatniej woli ustawodawca uczynił jednym ze sposobów stwierdzenia treści dokonanych rozrządzeń, a nie przesłanką ważności

samej czynności prawnej. Skuteczność tej czynności, ukształtowanie porządku dziedziczenia zgodnie z wolą testatora, uzależnione zostały jednak od sporządzenia pisma stwierdzającego treść dokonanych rozrządzeń (art. 952 § 2 k.c.) lub złożenia przed sądem zgodnych zeznań przez świadków testamentu (art. 952 § 3 k.c.). Pozwala to przyjąć, że przepisy dotyczące sposobu stwierdzenia treści wskazanego wyżej testamentu powinny być interpretowane tak, jak pozostałe przepisy zawarte w rozdziale II dziale I księgi IV kodeksu cywilnego.

Kolejnych argumentów przemawiających za dokonywaniem rygorystycznej wykładni przepisów odnoszących się do stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2 i 3 k.c.), a także przepisów normujących zdolność bycia świadkiem testamentu (art. 956 i 957 k.c.), dostarcza odwołanie się do celów, którym mają służyć przepisy normujące formalne przesłanki ważności i skuteczności testamentu.

W doktrynie od dawna wskazywano, że przepisy o formie testamentu mają na celu skłonienie spadkodawcy do dojrzałego rozważenia doniosłości zamierzonej czynności, ułatwienie zbadania, czy spadkodawca miał wolę testowania oraz wolę sporządzenia testamentu określonej treści, utrudnienie podsunięcia spadkodawcy przygotowanej przez inne osoby gotowej treści testamentu, a wreszcie, ułatwienie dowodu sporządzenia, autentyczności i treści testamentu oraz utrudnienie podsunięcia testamentów sfalszowanych, jak również zapobieżenie ujemnym skutkom ukrycia, zniszczenia lub zaginięcia testamentu.

Przedstawione cele można sprowadzić do jednego: stworzenie możliwie najdalej idących gwarancji, aby porządek dziedziczenia kształtowany był zgodnie z rzeczywistą wolą spadkodawcy. Temu ogólnemu celowi ma służyć także ustawowe uregulowanie sposobów stwierdzenia treści testamentu ustnego, przypomnieć bowiem należy, że sporządzenie ważnego testamentu ustnego nie gwarantuje, iż rozrządzenia testatora wywrą skutki prawne. Dla urzeczywistnienia woli testatora niezbędne jest sporządzenie pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, odpowiadającego wymaganiom określonym w art. 952 § 2 k.c. lub ustalenie treści dokonanych rozrządzeń w postępowaniu przed sądem, na podstawie zgodnych zeznań co najmniej dwóch świadków testamentu (art. 952 § 3 k.c., art. 661-662 k.p.c.).

W płaszczyźnie materialnoprawnej pismo zawierające oświadczenie spadkodawcy stanowi jedną z dopuszczonych przez ustawę form udokumentowania treści sporządzonego testamentu ustnego (art. 952 § 2 k.c.),

w płaszczyźnie formalnoprawnej jest to jednak dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), którego waga porównywalna jest, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 maja 1999 r., III CKN 231/98, ze stwierdzeniem treści testamentu przez sąd w trybie przewidzianym w art. 952 § 3 k.c. Nie sposób przy tym nie przypomnieć, że niesporządzenie dokumentu, o którym mowa, bądź sporządzenie go w sposób niezgodny z wymaganiami ustawy, może prowadzić do dziedziczenia opartego na ustawie, mimo sporządzenia ważnego testamentu. Skutek taki wystąpi, gdy nie będzie już dopuszczalne (ze względu na upływ terminu określonego w art. 952 § 3 k.c.) lub możliwe (np. ze względu na niemożliwość przesłuchania co najmniej dwóch świadków testamentu lub złożenie przez świadków sprzecznych zeznań) ustalenie treści dokonanych rozrządzeń w postępowaniu przed sądem (art. 952 § 3 k.c.).

Powyższe względy przemawiają za ścisłym interpretowaniem przepisów określających wymogi zarówno sporządzenia (art. 952 § 1 k.c.), jak i stwierdzenia treści testamentu ustnego (art. 952 § 2 i 3 k.c.).

Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy stwierdzenia treści testamentu ustnego w sposób określony w art. 952 § 2 k.c. Przepis ten określa wyczerpująco i ściśle warunki, jakim powinno odpowiadać pismo stwierdzające treść testamentu ustnego. Jedyna wątpliwość odnosi się właśnie do "osoby trzeciej", którą ustawa wyposażyła w kompetencję spisania treści rozrządzeń dokonanych przez spadkodawcę.

Ustawa rzeczywiście nie określa wymagań – jak czyni to w odniesieniu do świadków testamentu – jakim powinna odpowiadać osoba trzecia. Należy jednak rozważyć, czy wymagania takie nie dadzą się ustalić w drodze wykładni analizowanego przepisu.

Zgodnie z powszechnie przyjętym porządkiem, w pierwszej kolejności znajduje zastosowanie wykładnia gramatyczna. Wykładnia gramatyczna (językowa) dąży do odnalezienia sensu przepisu prawnego przez analizę jego tekstu słownego. Polega na ustaleniu w pierwszej kolejności znaczenia użytych zwrotów przy uwzględnieniu obowiązujących reguł gramatycznych. Należy przy tym mieć na względzie, że wyrażenie użyte w przepisie prawnym może odbiegać od potocznego rozumienia danego zwrotu. Brak przesłanek pozwalających przyjąć, że ustawodawca, posługując się w art. 952 § 2 k.c. określeniem "osoba trzecia", nadał mu znaczenie odmienne niż ma ono w języku potocznym, ani bowiem w księdze IV,

ani w pozostałych przepisach kodeksu cywilnego nie zdefiniowano określenia "osoba trzecia", chociaż określenie takie występuje (np. w art. 59, 83 § 2, 391, 392, 393, 527 § 1). Uzasadnione jest zatem sięgnięcie do znaczenia potocznego takiego sformułowania.

W słownikach języka polskiego wskazuje się następujące znaczenia analizowanego pojęcia: "osoba trzecia – osoba postronna, człowiek nie zainteresowany daną sprawą, człowiek nie zainteresowany bezpośrednio daną sprawą". „Osoby trzecie” to "ludzie nie związani bezpośrednio ze zdarzeniami lub sprawą, o której mówimy", a "oddać coś w trzecie ręce" to "oddać coś komuś zupełnie obcemu", z kolei "z trzecich ust" to "dowiedzieć się czegoś od osoby niezainteresowanej, postronnej".

Odwołując się do leksykalnego rozumienia pojęcia "osoba trzecia" trzeba zauważyć, że sformułowanie zawarte w art. 952 § 2 k.c. powinno być rozumiane jako "osoba niezainteresowana, postronna". Oznacza to zatem, że spisać treść oświadczenia spadkodawcy powinna osoba niezainteresowana treścią dokonanych rozrządzeń. Wyeliminować więc trzeba zarówno osoby, które same uzyskują ze spadku jakąkolwiek korzyść (powołane do dziedziczenia, otrzymujące zapis, beneficjariusze polecenia), jak i osoby, których najbliżsi taką korzyść otrzymują. Sytuacja osoby spisującej treść oświadczenia spadkodawcy byłaby w tym względzie porównywalna z sytuacją świadka testamentu (por. art. 957 k.c.).

Za powyższym rozumieniem pojęcia "osoba trzecia" przemawia także porównanie treści art. 951 § 2 oraz art. 952 § 2 k.c. W postanowieniu z dnia 13 maja 1999 r., III CKN 231/98, Sąd Najwyższy zwrócił już uwagę, że w art. 951 § 2 k.c. ustawodawca operuje zwrotem bezosobowym – oświadczenie spadkodawcy "spisuje się". Przy użyciu takiego sformułowania oczywiste jest, że czynności "spisania" dokonać może ktokolwiek, a zatem także osoba zainteresowana treścią testamentu, jej rola bowiem, ze względu na obecność osoby urzędowej, a także wymóg złożenia podpisu przez spadkodawcę (poza sytuacjami szczególnymi wynikającymi z treści tego artykułu), ogranicza się wyłącznie do dokonania czynności technicznej. Dodatkowo można wskazać, że gdyby zamiarem ustawodawcy było dopuszczenie możliwości sporządzenia pisma określonego w art. 952 § 2 k.c. przez całkowicie dowolną osobę, racjonalne i nie budzące wątpliwości byłoby np. użycie sformułowania "jeden ze świadków albo inna osoba", którego użyto w art. 82 (zdanie 2) dekretu z dnia 8 października 1946 r. – Prawo

spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328 ze zm.). Użycie odmiennego sformułowania w art. 952 § 2 k.c. świadczy o ustawowym zwężeniu, w porównaniu z poprzednio obowiązującym stanem prawnym, kręgu podmiotów upoważnionych do spisania treści testamentu ustnego.

Wnioski wynikające z wykładni gramatycznej (a także historycznej) potwierdza wykładnia celowościowa. W tym miejscu wystarczy odwołać się do przytaczanych w orzecznictwie i doktrynie argumentów wskazujących na rolę osoby spisującej treść testamentu ustnego, celów, jakim ma służyć daleko posunięty formalizm przepisów normujących szeroko pojmowaną formę testamentu, a także na znaczenie prawidłowego stwierdzenia treści testamentu ustnego; prawidłowego nie tylko z punktu widzenia dopełnienia formalności określonych w art. 952 § 2 k.c., ale także z punktu widzenia zgodności treści sporządzonego dokumentu z treścią dokonanych przez spadkodawcę rozrządzeń.

Ścisłą wykładnię przepisów normujących sporządzenie testamentu, a także stwierdzenie jego treści, dodatkowo uzasadnia okoliczność, że chodzi o testament ustny. Notoryjnie znany jest fakt, że w przypadku tej formy testamentu występuje szczególnie duże niebezpieczeństwo zniekształcenia woli zmarłego (w sposób zamierzony lub niezamierzony) czy nawet – co potwierdza orzecznictwo – stworzenia fikcji dokonania rozrządzeń przez spadkodawcę.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że pod pojęciem "osoba trzecia" użytym w art. 952 § 2 k.c. należy rozumieć osobę niezainteresowaną treścią testamentu. Granice owego zainteresowania wyznaczać będzie stosowany w drodze analogii art. 957 k.c. ze względu na sytuację osoby sporządzającej pismo stwierdzające treść testamentu ustnego porównywalną, jak wyżej wskazano, z sytuacją świadka.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści przytoczonej na wstępie (art. 393¹⁴ k.p.c. w związku z art. 13 ust. 4, art. 17 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).